

Kryzys rządowy w Finlandii

HELSINKI (PAP). W dniu 21 marca premier Kekkonen złożył dymisję na ręce prezydenta republiki Paasikivi.

W piśmie wręczonym prezydentowi republiki Kekkonen stwierdza m. in.: — Ponieważ w klubie parlamentarnym Związku Agrariuszy nie udało mi się uzyskać poparcia dla projektów gospodarczych rządu, nie mogę wykonywać nadal funkcji szefa rządu.

Pe konferencji Kekkonen z prezydentem Paasikivi ogłoszono oficjalny komunikat, który stwierdza, że prezydent polecił Kekkonenowi wykonywanie obowiązków premiera do dnia 2 kwietnia, kiedy zbiera się rada Związku Agrariuszy i powołanie odpowiedniej uchwały odnośnie prośby premiera Kekkonena.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Nr 72 (174)

Białystok, poniedziałek 24 marca 1952 r.

Cena 15 groszy

Pierwszemu Gospodarzowi Rzeczypospolitej dają chłopci z Białostocczyzny na 60-lecie urodzin wzmożoną pracę dla podniesienia plonów

Szerokim strumieniem napływają ciągle zobowiązania wsi, która rocznicę urodzin pierwszego Gospodarza Rzeczypospolitej pocina podniesieniem produkcji rolnej na wyższym poziomie.

Wzmacnia się z każdym dniem liczba doniesień o pomysłach i przebiegu realizacji zobowiązań, a nawet o całkowitym ich wykonaniu.

A oto dalsze zobowiązania chłopów z Białostocczyzny:

Sołtys z gminy Huta w pow. suwalskim podjął dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty liczne zobowiązania. Między innymi sołtys zobowiązał się spłacić w terminie wszystkie należności finansowe i spowodować, aby ich gromady w 100 proc. w terminie wykonały plan finansowy.

Poza tym podjęto długofalowe zobowiązania podniesienia plonów z ha przez stuprocentowy sław rzędowy, najszersze stosowanie do sław ziarna selekcyjnego i niszcze-

nia przez całe lato chwastów na polach, miedzach i rowach przydrożnych. Do pracy tej sołtys będą mobilizować wszystkich chłopów we wsi z aktywnym gromadzkim na czele.

Sołtys z gminy Huta wezwał do współzawodnictwa i podejmowania podobnych zobowiązań wszystkich sołtysów w powiecie suwalskim.

Cennymi zobowiązaniami postanowili uczcić chłopci powiatu grajewskiego 60 rocz-

nicę urodzin Wielkiego Bojownika o władzę robotniczo-chłopską.

Gromada Konarzewo, w gminie Pruska, zobowiązała się wywieźć na budowę szosy 17 wozów kamieni, gromada Proszówka 15 wozów, Barszczew 21, Kroszewo 60, Stajno Stare 50, Stajno Łanowe 30, Stajno Podjeźlorne 21 i Wólka Konewska 34 wozów kamieni. Chłopi tych gromad zobowiązali się dostarczyć te kamienie bezpłatnie do 1 maja. Wykonanie powyższych zobowiązań przyniesie państwu 9920 zł oszczędności.

Chłopi gromady Tajanek, gm. Pruska, zobowiązali się przed terminem dokonać spłaty II raty podatku gruntowego wzywając do współzawodnictwa gromadę Stajno Podjeźlorne.

Chłopi z gromady Kurejwa, w gm. Bogusze, stworzyli zespoły uprawowe likwidacji odlogów. Postanowili zasłać 28 ha odlogów znajdujących się w gromadzie.

Chłopi z gromady Górskie, zobowiązali się uprawić

wszystkie odlogi gromadzkie do 1 maja.

Chłopi z gromady Woźnawieś zobowiązali się naprawić do 1 maja — 3 km drogi wiodącej z gromady Woźnawieś do gromady Kąty. W ten sposób przysporzą gospodarce narodowej 3500 zł oszczędności.

Chłopi z gromady Bukowizna zobowiązali się ukończyć akcję wlośenno-siewną do 1 maja. Przez staranną uprawę gleby i walkę z chwastami podnieść wydajność z ha zbóż jarych o jeden kwintal.

Koło gromadzkie ZSCH w Woronianach (pow. Sokółka) podjęło dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta zobowiązanie pełnego wykorzystania istniejących rezerw agrotechnicznych i zagospodarowania każdego najmniejszego kawałka ziemi, podwyższając przeciętną wydajność z hektara w zbożu jarym i ozimym o 1,5 q, a okopowych o 20 q oraz wykonania planu kontraktacji roślin konsumpcyjnych w 100 proc.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polski świat pracy pomoże narodowi koreańskiemu w walce z amerykańską dżumą Wezwanie Sekretariatu CRZZ

Hantebny fakt zastosowania przez amerykańskich imperialistów zakazanej przez prawo, bestialskiej broni bakteriologicznej przeciwko ludności Korei i Chin spotkał się z najgłębszym oburzeniem i potępieniem mas pracujących Polski.

Wyrażając uczucia solidarności i najgorętszej sympatii, jakie polska klasa robotnicza i cały naród nasz żywią dla bohaterskiego narodu koreańskiego, Sekretariat CRZZ wzywa wszystkie ogniska związków zawodowych — zarządy główne, rady okręgowe, zarządy oddziałów i rady zakładowe — by przyszyły z pomocą ofiarom barbarzyńców amerykańskich przez przeznaczenie ze swych funduszy odpowiednich dotacji na zakup szczepionek i innych środków do zwalczania epidemii.

Sekretariat CRZZ powziął uchwałę o wyasygnowaniu na ten cel z funduszy CRZZ sumy 100.000 złotych.

Sekretariat CRZZ wzywa wszystkie organizacje społeczne i spółdzielcze w Polsce, aby wzięły czynny udział w tej szlachetnej akcji pomocy narodowi koreańskiemu.

Sekretariat CRZZ plectuje pobawionych czci i sumienia katów imperialistycznych, wyraża najgłębsze przekonanie, że potężny ruch solidarności z narodem koreańskim — ruch powszechnego protestu przeciwko stosowaniu broni masowej zagłady, ruch ogarniający wszystkie narody — obezwładni imperialistycznych zbrodniarzy i wytrąci im z rąk bestialską broń, która zagraża całej ludzkości.

Polski Komitet Obronców Pokoju podaje do wiadomości, że wpłaty na rzecz pomocy dla Korei należy przekazywać na konto PKO nr 1 24404/113 „Fundusz pomocy sanitarnej dla Korei”.

Sprawdzamy przygotowania do wiosennej akcji siewnej

W dalszym ciągu napływają meldunki z przeprowadzonych przez komisje rolne rad narodowych kontroli przygotowań do wiosennej akcji siewnej.

W pow. oleckim, w Spółdzielczym Ośrodku Maszynowym Borawskie stwierdzono, że nie wyremontowano dotychczas 8 siewników. Nie za kończono również w tym SOM-ie zawierania umów z mało i średniorolnymi chłopami na pracę siewnikami zbożowymi i nawozowymi. Słabo przebiega kontraktacja lnu i ziemniaków.

W pow. białskim kontrola wykazała, że wszystkie Spółdzielcze i Państwowe Ośrodki Maszynowe wyremontowa-

ły w terminie narzędzia i maszyny potrzebne do wiosennej akcji siewnej. Natomiast słabo przebiega kontraktacja roślin przemysłowych i olejnych.

W przygotowywaniu do wiosennych siewów przodują w pow. białskim spółdzielnie produkcyjne: Czyże, Kotły, Augustowo i Dydule. W pozostałych spółdzielniach w tym powiecie prace przygotowania wawcze trwają. Z każdym dniem coraz więcej gromad staje do współzawodnictwa o sprawne wykonanie tegorocznych siewów wiosennych i zebranie wysokich plonów. Na terenie powiatu białskiego współzawodniczą już między sobą 2 gminy i ponad 20 gromad.

Dzień walki O PLAN

w Tartaku Przemysłu Leśnego
w Czarnej Wsi

Tartak w Czarnej Wsi uruchomiony został w dniu 22 lipca ub. roku. Na miejscu spalonego przez faszystów hitlerowskich starego tartaku, zbudowano po wojnie całkowicie nowy tartak, urządzonej nowoczesnie.

Jak najdalej posunęła mechanizacja pracy, doskonały transport wewnętrzny, czyste i widne hale z centralnym ogrzewaniem, higiena i bezpieczeństwo pracy, świetlica oraz urządzenia socjalne (Ośrodek Zdrowia, przedszkole dla dzieci pracowników) — oto socjalistyczne warunki pracy, jakie zapewniła robotnikom tartaku w Czarnej Wsi Polska Ludowa.

Do nowego tartaku przyszedł nowy ludzki: Ci, którzy w sanacyjnej Polsce stanowili na wsi białostockiej „zbędne ręce”, na których bezrobocie czekało także i w mieście, dziś dzięki słusznej polityce władzy ludowej rozbudowującej nasz przemysł pracy mają pod dostatkiem. I dobrze wiedzą oni komu to zawdzięczają i dlatego robotnicy tartaku w Czarnej Wsi od początku jego uruchomienia systematycznie

zwyciężają w walce o plan

Mówią o tym następujące cyfry:

w roku 1951 wykonano plan przetarcia w 101,4 proc. a plan pozyskania tarcicy w 103,4 proc.,

w roku 1952 w styczniu plan przetarcia w 129,3 proc. a plan pozyskania tarcicy w 131,3 proc.,

w lutym plan przetarcia w 125,5 proc. a plan pozyskania tarcicy w 131,6 proc.

Wprowadzona od kilku dni reorganizacja pracy daje całkowitą gwarancję, że i plan w marcu wykonany zostanie z nadwyżką.

Wykonane będą także zobowiązania wartości 110.500 złotych, podjęte przez zarząd tartaku dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty i na cześć święta mas pracujących — 1 Maja.

Podobnie jak cały tartak, poszczególne działy i zespoły również przekraczają swoje plany.

Na przykład zespół przodujący traktowego Józefa Grabarkę, w którym pracuje także Henryk Grabarek, Marian Brzozowski i Oskar Kowalski — w lutym wykonał swoje zadanie w 164,4 proc., a w pierwszej połowie marca zamiast planowanych 89 jednostek produkcji wykonał 175.

Zarówno w lutym jak i w marcu do przekraczania planów przyczynił się fakt, że pracownicy w każdym prawie dniu

systematycznie przekraczają dzienne plany

Ilustruje to poniższa tabelka, dotycząca zespołu Józefa Grabarkę:

luty			marzec		
data	plan.	wyk.	data	plan.	wyk.
23	11	11	10	10	33
..	4	11	..	27	47
..	12	40	11	53	103
25	7	14	..	58	114
..	48	93	12	46	129
26	10	20	..	40	78
..	6	20	13	46	97
..	15	45	..	22	62
..	38	60	..	27	54
27	11	8	14	71	158
..	8	19	..	19	30
..	9	10	15	9	16
..	11	15	..	41	63

Zupełnie podobnie wygląda wykonywanie dziennej zadania przez zespół Stanisława Kościółka (Władysław Kaczan i Władysław Zaniewski) oraz Stefana Brzozowskiego (Czesław Wysocki i Antoni Szczuka).

Szczególnie pilnym i sumiennym, socjalistycznym stosunkiem do pracy wyróżnia się w tym ostatnim zespole Antoni Szczuka, podobnie jak Stanisław Wolkaniec i Piotr Świętański — przy obrzynce, oraz Józef Brzozowski, Władysław Bućko i Hilpolt Prechun — przy dowożeniu surowca.

Bojową, rewolucyjną postawę robotników tartaku w Czarnej Wsi charakteryzuje może najlepiej fakt, że np. w całej hali traków jest jedynie dwoje pracowników (Irena Adamska i Piotr Guzik), którzy nie wyróżniają się specjalnie wysokim przekraczaniem normy, chociaż i oni zasadniczo wykonują swoje bazy akordowe.

Jeżeli chodzi natomiast o pracowników zatrudnionych w składzie surowca, to przekraczają oni swoje normy wszyscy bez wyjątku.

I tak zespół I — w składzie Tadeusz Sochalewski, Józef Zukowski, Józef Kunda, Edward Baranowski i Emil Prokop — w lutym wykonał 157 proc. normy. Zespół II (Antoni Szerejko, Władysław Kościółek, Stanisław Grzyb, Władysław Gruszczyński i Romuald Adamowicz) — 156 proc. Zespół III (Czesław Kosiński, Franciszek Szpak, Tadeusz Pochodowicz, Daniel Mikłoszonek i Zygmunt Modzelewski) — 148 proc. Zespół IV (Jan Bocko, Henryk Plichota, Adolf Bańkowski, Bernard Skrabiewicz i Bolesław Trojska) — 128 proc.

W I zespole pracuje m. in. Józef Zukowski, wielokrotny przodownik pracy odznaczony już srebrną odznaką (wraz z Józefem Grabarkiem i Stefanem Brzozowskim), a obecnie przedstawiony do odznaczenia złotą „Odznaką przodownika pracy”.

Do tych sukcesów na froncie pracy, odnoszonych przez robotników tartaku z Czarnej Wsi przyczynili się w dużej mierze bezrolni i matorolni chłopci z gromady Studziński (gm. Czarna Wś), którzy mimo złych warunków terenowych zorganizowali bardzo dobrze dostawę drzewa do tartaku.

Jak widać, zarząd tartaku, kierownictwo, rada zakładowa i organizacja partyjna dobrze pojęły zasadę, że

rytmiczność — to podstawa wykonania planów

Jeżeli jeszcze, Towarzysze, pamiętać będziemy o słowach naszego Prezydenta, że nie wolno poprzestawać na dotychczasowych osiągnięciach, to sukcesy Wasze w realizacji III roku Planu 6-letniego będą wzorem dla innych zakładów robotniczych Białostocczyzny. (H)



21 marca rozpoczął się Światowy Tydzień Młodzieży, święto Jedności i przyjaźni młodej młodzieży całego świata, walczącej o trwały pokój.

Ku czci Twoich urodzin, Towarzyszu Prezydencie

Zobowiązania członków spółdzielni produkcyjnej w Porosłach

W liście skierowanym przez członków spółdzielni produkcyjnej w Porosłach, pow. białostockiego, do Prezydenta R.P. tow. Bolesława Bieruty czytamy:

„Już po roku zespolowej pracy potwierdziły się w pełni Twoje słowa, Drogi Prezydencie, że spółdzielczość produkcyjna jest lepszą i wyższą formą gospodarki rolnej od drobnotowarowej. Praca zespolowa zapewnia wyższe plony i wyższe dochody. Kiedy gospodarowaliśmy w pojedynkę, tylko nieliczni z nas zbierali najwyższe 8 q pszenicy, 7 q jęczmienia, 8 q żyta i 90 q ziemniaków z ha. My zaś w r. 1951 pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych zebraliśmy 10 q pszenicy, 12 q jęczmienia, 13 q żyta i 120 q ziemniaków. Tak wysokie plony w tym nieurodzajnym roku zawdzięczamy przede wszystkim mechanicznej uprawie dokonywanej przez POM w Białostoccu, pilnej pracy członków spółdzielni, stosowaniu nowoczesnych metod agrotechnicznych i terminowemu wykonywaniu wszystkich robót polnych.

Zapoczątkowaliśmy już hodowlę spółdzielczą. Zakupiliśmy 7 krów i 4 sztuki trzody chlewnej, które umieściliśmy w wybudowanej nowoczesnej oborze. Wykonaliśmy wszystkie zobowiązania w terminie. Planową dostawę zboża wykonaliśmy w 120 proc.

Pamiętamy Twoje noworoczne wezwanie do zwiększenia produkcji rolnej, tak potrzebnej naszej Ojczyźnie i odpowiadając na apel członków spółdzielni produkcyjnej w Miłnie — podejmujemy dziś zobowiązanie ku czci 60 rocznicy Twoich urodzin.

Postanawiamy:

1. Wykonać tegoroczne siewy wiosenne w ciągu 8 dni.

2. Starannie wykorzystywać przygotowane do siewu ziarno siewne i nawozy sztuczne.

3. Podnieść plony z hektara pszenicy z 10 q do 12 q, żyta z 13 q do 14 q, jęczmienia z 12 q do 13 q, buraków jadalnych z 130 do 140 q, brukwi pastewnej z 330 do 390 q.

4. Zwiększyć pogłowie bydła o 100 proc., trzody chlewnej 7-krotnie.

5. Podnieść udój mleka, osiagając w ciągu roku przeciętnie przynajmniej 1800 litrów od każdej krowy.

Wzrost produkcji rolnej osiągniemy przez zastosowanie w terminie pogłównego nawożenia oziminy i zbóż jarych, przez racjonalną uprawę i pielęgnację roślin, przez należyte wykorzystanie ziarna kwalifikowanego i nawozów sztucznych, wysiew ziarna oczyszczonego i zaprawionego, dokonanie sprawnego i skrupulatnego zboru plonów.

Zapewniamy Cię, Drogi Towarzyszu Prezydencie, że podjęte zobowiązanie wykonamy.”

PRZODOWNICY planu Miejskiego Leopold Fiszer

Slużarz narzedziowy, Leopold Fiszer, z Państwowych Zakładów Galanterii Metalowej „Galmet” w Białymstoku wiele słyszał o racjonalizatorach pracy. Dużo nawet myślał o tym, żeby samemu coś usprawnić, tylko, że nie z tego początkowo nie wychodziło.

Ale okazało się, że upór robotnika dużo znaczy. Jednego razu Fiszer doszedł do wniosku, że nie należy porównywać się do wielkich usprawniaczy, skoro pracuje się przy skromnym warstwie mistrzów. Tak wpadł na pomysł, uproszczenia dotychczasowego sposobu produkowania ławowników o-kiennych.

Jeszcze tego dnia złożył wniosek usprawnienia pracy, a po kilku dniach skonstruował specjalną matrycę, przy pomocy której mógł jednocześnie wybić otwory w zawiasach i grym-łownikach.

Homija złożona z fachu-łowców zrealizowała usprawnie-nie i okazało się, że nie jest zastosować w produkcji.

Dzięki usprawnieniu Fi-szera przy produkcji ka-łowników do okien, wyeli-

minowana została całkowita wiertarka, a oszczędność na robociznie i energii elektrycznej wyniosła 2,034 zł w stosunku rocznym. Fisze-rowski wypłacono premię w wysokości 253 zł.

Fiszer nie poprzestał na tym jednym usprawnieniu. Myślał już o innych. Skonstruował przyrząd do mechanicznego oświetlenia blachy pod prasą. Następnie inny przyrząd, przy pomocy którego można łączyć dwie operacje produkcyjne przy wykonywaniu zawiasów. Dalej usprawnił swój przyrząd, doprowadzając do tego, że by można było przy produk-cji tych samych zawia-sów łączyć już cztery opera-cje produkcyjne w jedną. Ostatnim wnioskiem Fiszera jest opracowanie przyrządu, który skonstruowałby trzy operacje przy produkcji pu-łki do bankwila (zamka okiennego).

Wszystkie wnioski Fi-szera zostały rozpatrzone przez komisję do badania uspra-wnień pracy i uznane za do-bre. Pozostaje jeszcze wypró-bować je w praktyce i obli-czyć jaką przyniosła osz-czędność, po czym zostaną zastosowane w produkcji. (6)

Z obrad III Konferencji Miejskiej

W sobotę 22 bm. o godz. 13 w odświętnie udekorowa-nej sali Akademii Medycznej rozpoczęły się obrady III Miejskiej Konferencji Związ-ku Młodzieży Polskiej w Bia-łymstoku.

Na konferencję przybyli: przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP, tow. Górnicki i sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, tow. Puskiewicz, którzy razem z przodownikami pracy, nauki i wyszkole-nia wojskowego zasiadli w prezydium.

Po wyborach komisji: Mat-ki, Mandatowej i Skrutacyj-nej, tow. Cichod, przewodni-czący ustępującego zarządu, wygłosił referat polityczno-sprawozdawczy, z którego wynikało, że organizacja ZMP-owska na terenie miasta Białegostoku ma poważne osiągnięcia w pracy. Osiąg-nięcia te zostały omówione w czasie przeprowadzonej ostat-niej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, która wzmocniła jednocześnie dyscyplinę wewnątrz-organizacyjną i pod-nieśli autorytet organizacji ZMP wśród młodzieży nie-zorganizowanej.

W czasie kampanii organi-zacyjnej wzrosła o 502 człon-ków, z czego 135 zakładów produkcyjnych.

Młodzież ZMP-owska bra-ła czynny udział w Plebiscy-cie, Pokoju, w przygotowa-

niach do Złota Berlińskiego, w akcji skupu szopa i ostat-nio w dyskusji nad projek-tem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

80 proc. młodzieży bierne równieś udział w współza-wodnictwie. Powstały już 54 brygady produkcyjne oraz 15 brygad usługowych. W bry-gadach produkcyjnych mło-dzież wykonała normy pro-duktów od 101 do 280 proc.

Młodzież szkolna walczy skutecznie o lepsze wyniki w nauce, pielęgnując w „bly-skawicach” bumelantów, po-magając w nauce słabszym uczniom.

Z dalszego ciągu referatu wynikało, że obok osiągnięć w pracy organizacji ZMP-owskiej na terenie miasta by-ły również poważne niedo-ciągnięcia.

Słabe kierownictwo Zarzą-du Miejskiego ZMP odbiło się w pracy organizacji, a w szczególności na odcinku ro-botniczym. Zarząd Miejski mało wnikał w kłopoty i bo-lączki młodzieży, co gorzej, nie potrafił i nie starał się ich rozwiązać. Poważnym brakiem w pracy kół ZMP

Dziś w teatrze
recital śpiewaczy
z udziałem
Wandy Werwińskiej

Białostocka Delegatura „Artosu” organizuje w dniu dzisiejszym, 24 bm. o godz. 19 recital śpiewaczy w sali Państwowego Teatru im. A. Węglińskiego.

Wykonawcami będą: znako-mita śpiewaczka Wanda Werwińska i Wanda Rilmowiczka przy fortepianie.

Program występów zawiera melodie: P. Czajkowskie-go, Ch. Gounoda, M. Karłowicza, St. Moniuszki, G. Pergolesiego, G. Palestriny, I. Pa-derewskiego, S. Rachmanina, Fr. Schuberta, R. Schu-mana i innych; kompozyto-rów.

Przedprzedaż biletów od godziny 13 w biurze „Artos” przy ul. Kilińskiego 15 (w podwórzu). (5)

Spółdzielca
gremiarnia wełny

Białostocka Spółdzielnia Przemysłu Ludowego w Bia-łymstoku otworzyła przy ul. Drewnianej nowy punkt na-łowy — mechaniczną gremi-arnię wełny. (mb)

Zapamiętaj właściwy numer
Konto PKO
XII — 13772/110
dla przesyłki załącznika

Kioski MHD i PSS należy już zaopatrzyć w urządzenia do sprzedaży piwa w lecie

Białostockie Zakłady Pi-wowarsko-Słodownicze w Dojlidach przygotowują się już do sezonu wiosenno-letnie-go — okresu wzmożonego popytu na piwo.

W roku ubiegłym woje-wództwo nasze zaopatrywane było w piwo przez browar-gdański, natomiast w roku bieżącym różne asortymenty piwa sprowadzane są z Elblą-ga.

Jak wykazały doświadcze-nia z lat ubiegłych miasto na-sze i wiele innych miejscow-ości woj. białostockiego od-czuwa w okresach upalnych brak piwa. Brak ten był spo-wodowany zbyt małą i prym-itywną rozlewnią, która nie by-

ła zdolna dostarczyć odpo-wiedniej ilości butelek pi-wa.

Aby podobne niedociągnię-cia nie miały miejsca w tym roku, Zakłady Piwowarsko-Słodownicze zamierzały wpro-wadzić do sprzedaży we wszystkich sklepach i ulicz-nych kioskach piwo beczko-we.

Inicjatywa ta zasługuje na całkowite uznanie, lecz jed-nnocześnie wymaga od kierow-nictwa MHD i PSS, by już w najbliższym czasie za-opatrzyły wszystkie swe skle-py i kioski w niezbędne do sprzedaży piwa beczkowego, tzn. naboje oraz kufle, których dotychczas kioski MHD nie posiadają. (1)

Program radiowy na 24 marca

Program I na fal 1220 m.
6.55 Muzyka rozrywkowa. 9.30 Aud. szkolna dla klas III. 10.00 „Bruski” — odcinek powieści. 11.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego.

Program II na fal 303 m.
5.55 „ZMP pomaga wai” — pieśń. 6.15 Artykuł o opery „Straszny dwór”. 12.30 Koncert muzyki klasycznej. 14.30 „Głębokość” — odcinek powieści. 15.15 Aud.

ZMP w Białymstoku

z słabe powiąza-nia z organizacją ZMP-owskiej, aml partyjnymi. Zarząd Miejski poświęcał szkole-niemu w orga-nizacji ZMP-owskiej, co z tego, że nie-leżyły tłumaczyć-nyom kolegom zaszły w naszym życiu społecznym, gospodarczym i

W czasie wygłaszania refe-ratu na salę przybywały dele-gacje harcerskie z pozdrowie-niami i życzeniami owocnych obrad. Zebrani witali harce-ry gorącymi owacjami.

Po referacie wywiałala się dyskusja. Zabierali w niej głos liczni delegaci. Obrady pierwszego dnia zostały zam-knięte wczoraj 23 bm.

Przebieg dyskusji i zakoń-czenie konferencji podamy w jutrzejszym numerze.

naszym województwie...



W blokach i przedszkolach to jedna z wielu form opieki nad dziećmi robotników i chłopów. W przedszkolach najmłodsi obywatele mają doskonałe wy-ttu: fachową opiekę, doskonałe wyżywienie, a po-średnio różnorodne rozrywki. Opiekę, pozostawiając swe dzieci w blokach, mogą śledzić się swej prac” zawodowej dla dobra całego

bloków w osiedlu robotniczym ZOR w Białymstoku. (5)

„Astronomowie”

„Astronomowie” — to jest nazwa stowarzyszenia, które powstało w Białymstoku. Jego celem jest popularyzacja wiedzy o astronomii i obserwacje nieba.

W swoich bada-niach poczynili już znaczne postępy — przykład kalendarzo-ry roku i wiedzą kłedy do naszego

Biuletyn przychodzi z wiosną, lato i je-śnie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

nie ma, ale czynniki” naszego

wtedy, kiedy słońce wstępuje w znak Koziorożca tj. 21 grud-nia.

Obecnie „astronomowie” z centralnego ogrzewania ZOR-u też pilnie śledzi ruch ciał nie-bieskich i jak minął 21 marzec odetchnęli z ulgą, że skończyła się ich „dodatkowa praca” — opalanie pieców. Zaraz nastę-pnego dnia 22 marca, zgasił wieczny „znicz” i poświęcił się całkowicie badaniom nauko-wym. Nie ich nie obchodziło, że Państwowy Instytut Hy-drologiczno-Meteorologiczny o-głaszał w swoich komunikatach dalszą niższą temperaturę, nie ich nie obchodziło, że w samym Białymstoku termometry wska-zywały 18 stopni poniżej zera, nie ich nie obchodziło, że zmarzniętych dzieci w blokach ZOR-u. Zaraz w pierwszym dniu kalendarzowej wiosny — 22 marca rury centralnego o-grzewania przestały działać. Komu się taki stan rzeczy nie podoba, niech interweniuje u słońca, które za prędko prze-kroczyło równik. ZADŁO

OBWIESZCZENIE

W Zakładzie Przemysłu Wełnianego im. Dyr. Sierżana de wszystkich byłych pracowników, którzy podpisali sub-rodowej Pożyczki Rozwoju w swoich miesięcznych prze-liczeniach nie otrzymali zaświadczeń o wpłaceniu rat, nie do dnia 23 marca 1952 r. osobliście zgłosili się do tych pracowników po odbiór zaświadczeń upoważniających do otrzy-mania w Narodowym Banku Polskim.

Wniosek wyżej omawiane będą również wydawane na pod-łożu upoważnienia, osobom upoważnionym przez sub-

DYREKCJA K 33-4

GŁOSZENIA DROBNE

guby
kartę meldunkową 180 na nazwisko Ga-ła wydaną przez gmi-nę Bakalarzewie. g P/1

Różne
SKRADZIONO kartę meldunkową Nr M VII 14101 na nazwisko Duda Anastazja Popiołki gm. Tu-rośl. g 375-1

Właściciel skradzionej wełny 1 kg z rynku białostockiego przesyła jest o stwierdzenie się w Sądzie Powia-towym w Białymstoku. g 375-1

Nauka
Trzymiesięczne nowoczesne ko-respondencyjne kursy księgowo-ści. Łódź skrytka 163. K 37-0

Białostocka — organ Komitetu Wojewódzkiego Pol-rodzonoj Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. — RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białostok-kiego 15. Telefony: redakcja naczelna 34-14, 2-ca red. — sekretariat redakcji 29-22, redakcja nočna 34-34, centrala Podziału partyjny 34-20, miejski 36-33.

na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowo-komunikacyjne oraz placówki PPK „Ruch”. Prenume-racja — 4,30 zł, na konto PKO Nr XII — 174/110, (od 5 egz. na jeden adres) 2,23 zł — Konto PKO Nr 173/110.

Reklam i Ogłoszeń w RSW „Prasa”. Białostok, ul. Kiliń-skiej. Konto NBP w Białymstoku Nr 331-111/127.

Grafi, w Białymstoku. T-111/127

Punkt sprzedaży sprzętu lekarskiego otwarty zostanie w Białymstoku

Centrala Sprzętu Lekarskiego Sanitarnego „Centrosprzet” uruchomi w bm. punkt sprze-dazy sprzętu lekarskiego, przy ul. Marchlewskiego. Punkt ten będzie pierwszą ta-ko rodzaju placówką na te-renie woj. białostockiego.

W nowopowstałym skle-pie placówki służby zdrowia, arkoły itp. będą mogły za-opatrzyć się w narzędzia le-

karne, chirurgiczne i den-tystyczne. Można będzie rów-nież zakupić w tym sklepie szafy lekarskie, kosetki, umy-walki itp.

Otwarcie sklepu „Centre-sprzet” będzie dużym udo-godnieniem dla placówek służby zdrowia, które będą mogły nabywać na miejscu niezbędny sprzęt lekarski.

LISTY CZYTELNIKÓW

Co robią konduktorzy?

W podległych kursującym na linii Białe Podlaski — Białe-łostok często trafiają się pasażerowie „na gapę”, gdyż kondukt-o-ry zamiast kontrolować bilety, ograniczają się tylko do zapa-lania świeca w wagonach. Co robią poza tym — trudno zgad-nąć.

Sam obserwowałem, że w dniu 1 bm. nie było kontroli bile-tów w podlegu odchodzącym z Białegostoku do Białej Podla-skiej o godz. 15 m. 36. Podobnie było w dniach 2, 5 i 6 bm. Może kierownictwo Oddziału Eksploatacyjnego PKP w Bia-łymstoku zainteresuje się bliżej tę sprawą. (2735)

Jerzy Gościński — Olecko

Brak umywalki

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Z rozwoju sportu motorowego na Białostocczyźnie

Szkolenie sportowo-techniczne zadaniem Polskiego Związku Motorowego

Do najważniejszych osiągnięć okręgu Białostockiego Polskiego Związku Motorowego w r. ub. należy zaliczyć przede wszystkim umasowienie sportu motorowego i zorganizowanie stałego ośrodka szkoleniowego.

Przeprowadzono również 6 rajdów, w tym 3 eliminacyjne do mistrzostw rajdowych okręgu w 1951 r. oraz uzyskania II kategorii wyczynowej, według jednolitej klasyfikacji sportowej, którą na terenie okręgu zdobyli następujący zawodnicy: Tadeusz Ronik, Henryk Rozwens, Władysław Bartel (wszyscy „Ognio” Białystok), Leon Arcimowicz, Waldemar Kaufman („Budowlani” Białystok).

Zorganizowano również 3 „pierwsze kroki motocyklowe” w Białymstoku, Suwałkach i Grajewie mające za zadanie uzyskania III kategorii wyczynowej według jednolitej klasyfikacji sportowej, którą zdobyło 58 zawodników.

Został zorganizowany Ogólnopolski Zjazd Krajoznawczy - Turystyczny na Ziemie Mazurskie z udziałem 123 zawodników z całej Polski.

Jeżeli chodzi o sport samochodowy, to tutaj przeprowadzono tylko jednodniowe jazdy konkursowe samochodów

osobowych przy udziale 14 kierowców, startujących na wozach Instytucji państwowych i społecznych. Natomiast jeżeli chodzi o samochody ciężarowe, to na skutek zlekceważenia tej imprezy przez instytucje — w ogóle nie doszła ona do skutku.

Pierwszy w województwie dwaj kierowcy z Wydz. Transportowego Prezydium WRN ob. ob. Stankiewicz i Makal startowali w mistrzostwach Polski zajmując 13 i 14 miejsce, co należy uznać za sukces.

Szkolenie amatorskie rozpoczęto dopiero w listopadzie ub.r. głównie z powodu braku własnego lokalu i wozów szkoleniowych. Mimo rozpoczęcia szkolenia w tak późnym terminie, plan na 1951 r. został wykonany w 126 proc., tj. przeszkolono 106

osób. O wielkim zainteresowaniu kursami świadczy fakt, że na kursie byli uczestnicy z tak odległych miejscowości jak Elk, Augustów i Wysokie Mazowieckie. W roku bieżącym PZM planuje zorganizowanie szkół stałych lub ruchomych w miastach powiatowych, co umożliwi jeszcze większe objęcie akcją szkoleniową młodzież robotniczo - chłopską.

Przy Okręgu PZM zorganizowany został zespół rzeczoznawców, którego zadaniem jest stałe podnoszenie poziomu wiedzy technicznej kierowców zawodowych, udziela nie porad technicznych, orzecznictwa o stanie technicznym pojazdów.

Oprócz niewątpliwych osiągnięć PZM w r. ub. do pracy tej instytucji zakradły się zasadnicze błędy.

Przeprowadzono zaledwie jedną naradę roboczą z przedstawicielami sekcji motorowych, komitetów kultury fizycznej, organizacjami społecznymi i działaczami motorowymi, mimo poważnej i owocnej dyskusji narada ta nie dała właściwego wyniku.

W roku bieżącym PZM planuje udzielanie bezpłatnych porad fachowych, aby przysięść z pomocą kierowcom zawodowym oraz amatorom motocyklistom w przeprowadzaniu przez nich remontów, napraw itp.

Marian Wolniewicz
prezes Okr. Biał. PZM



Wrocławską Gwardia zorganizowała pierwsze w tym roku biegi na przełaj o puchar Zarządu Głównego ZS Gwardii. Na starcie stanęło około 100 zawodników i zawodniczek.

Biegi odbyły się na dystansie: juniorki 700 m, seniorek 1200 m, juniorzy 3500 m i seniorzy 6000 m. Na zdjęciu: Zdobywczy pierwszego miejsca w biegu seniorów, Przewara z CWKS-u i zwycięzca w biegu seniorów, Czajka, z dwudziestymi nagrodami. CAP — fot. 52ef

Młodzież SP-owska zdobywa normy na SPO w czasie zawodów na Pietraszach

W ramach prac szkoleniowych, prowadzonych przez Powszechną Organizację „Służba Polsce” w woj. białostockim rozgrywane są zawody sportowe.

Zawody te poza strzelaniem obejmują inne konkurencje jak: marszobieg na 4 km dla mężczyzn i na 2 km dla kobiet, rzut granatem w dal i do celu.

Komenda Miejska PO „SP” w Białymstoku zorganizowała takie zawody na Pietraszach, dokąd codziennie w godzinach rannych podąża młodzież z hufców szkolnych, fabrycznych i miejskich.

Najlepszymi wynikami w strzelaniu mogą się poszczycić absolwentki Technikum Finansowego, które w strzelaniu dorównały chłopcom.

Alicja Kotyńska zdobyła

26 pkt. (na 30 możliwych), Barbara Dubowicka 25 pkt., Laura Burakowska i Janina Wikaruk po 23 pkt. i wiele innych, które zdobyły normy SPO. Wśród chłopców tegoż Liceum najlepszy wynik uzyskał Janusz Żukowski 27 pkt. i Tadeusz Jaroszek 26 pkt.

Dla przykładu podamy również wyniki uzyskane w strzelaniu przez komendant hufca męskiego Henryka Zaniewskiego, który uzyskał 27 pkt., oraz komendantkę hufca żeńskiego tejże szkoły Stanisławę Olechno, która uzyskała 25 pkt. (na 30 możliwych).

W rzucie granatem najlepsze wyniki uzyskali: Jerzy Wieland — 63 m, Ryszard Sosnowski — 60 m, Waldemar Pucilowski — 50 m oraz dziewczęta Elwira Zalewska

— 30 m i Jadwiga Kulikowska — 28 m.

Duży sukces w rzucie granatem odniosły członkinie hufca Liceum Przemysłu Ociepki, które uzyskały następujące wyniki: Maria Kopeć 65 m, Eugenia Osowska 62 m. W strzelaniu najlepsze wyniki uzyskały: Stefania Słoch 23 pkt. i Walentyna Kolińska 20 pkt.

Dobre wyniki w strzelaniu uzyskali również członkowie hufca miejskiego SP. Z dziewcząt Irena Różniewska, pracownica Banku Inwestycyjnego zdobyła 27 pkt. (na 30 możliwych), Zdzisława Jurkiewicz 26 pkt., Nina Łukaszewska 24 pkt. a z chłopców, bracia Ryszard i Eugeniusz Lider, którzy uzyskali jednakowe wyniki po 27 pkt. i Jerzy Grześ 27 pkt.

W rzucie granatem najlepsze wyniki osiągnęli: Henryk Bogdanowicz z CHPS, 61 m oraz Henryk Niemyski z PSS rzutem 53 m.

Najdłuższy rzut granatem w zawodach osiągnął Jerzy Więcko, uczeń technikum Budowlanego, wynikiem 70 metrów.

W strzelaniu wyróżnili się również uczniowie Liceum Mechaniki Rolnej: Józef Bakuć zdobył 29 pkt. i Gustaw Dziemleszewski, który uzyskał 28 pkt.

Najlepsi zawodnicy wyłonieni na zawodach wejdą w skład reprezentacji miasta na wojewódzkie zawody strzeleckie.

J. Makaruk

Technikum Finansowe I — mistrzem szkół zawodowych w siatkówce żeńskiej

Przez trzy dni rozgrywane były w sali Technikum Budowlanego mistrzostwa szkół zawodowych w Białymstoku.

W wyniku rozgrywek I miejsce zdobyło Technikum Finansowe I, wygrywając wszystkie swoje spotkania: z T. Chemicznym 2:1 (15:7, 15:10), T. Finansowym II — 2:0 (15:4, 15:13), T. Przemysłu Węglanego 2:0

(15:7, 15:11) i z Zasadniczą Szkołą Zawodową nr. 2 2:0 (15:8, 15:0). Wicemistrzostwo zdobyła drużyna SKS przy Technikum Chemicznym, wygrywając z T. Finansowym II 2:0 (15:8, 15:4), T. Przem. Węglanego 2:1 (15:3, 11:15, 15:3) i Zasadniczą Szkołą Zawodową 2:0 (15:2, 15:0). Trzecie miejsce zajęło T. Przemysłu Węglanego.

Końcowa tabela rozgrywek wyglądała następująco:

1) SKS T. Finansowe I — pkt. 4, stos. setów 8:1, 2) SKS T. Chemiczne — pkt. 3, stos. setów 7:3, 3) SKS T. Przemysłu Węglanego — pkt. 1, stos. setów 3:6, 4) SKS T. Finansowe II — pkt. 1, stos. setów 3:6, 5) SKS Zasadnicza Zawodowa Nr. 2 — pkt. 1, stos. setów 2:7.

O kolejności miejsc od 3 — 5 zdecydował stosunek setów, a nawet stosunek zdobytych punktów.

Do najładniejszych spotkań należy zaliczyć walkę SKS T. Finansowego I i SKS T. Chemicznego.

Z zawodniczek grających w turnieju na wyróżnienie zasługują: z T. Finansowego — Burakowska, Budnik i Brykalska, z T. Chemicznego Narkiewicz, Dolmotow i Bobrowska.

Swiebocki — Białystok

rundzie Ostleckiego, ciężka — Czernieckiego, wypunktował Orlikowski.

Najlepsze walki stoczyli Czajka z Nieblaszczyńskim i Łukaszewicz z Salata.

Sędziował w ringu dobrze Spiczko z Białegostoku.

Widzów około 600 osób. Tabela II grupy drużyn walczących o mistrzostwo klasy wojewódzkiej po ostatnich rozgrywkach przedstawia się jak poniżej:

WKS Elk	3	5	50:8
WKS Suwałki	3	5	58:10
Spółnia Suwałki	3	5	49:8
Spółnia Olecko	5	0	0:120

W nadchodzącą niedzielę WKS (Elk) — lider II grupy drużyn pięcioboiskich, walczących o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zmierzy się w Suwałkach ze Spółnią. (s)

Kultura fizyczna i sport ma ogromne znaczenie w podniesieniu stanu zdrowia i tętna fizycznej mas pracujących, a w szczególności młodzieży.

Spotyka się jednak jeszcze u niektórych kierowników szkół i nauczycieli niewłaściwy stosunek do zagadnień kultury fizycznej, wynikający z niezrozumienia znaczenia i wartości wychowania fizycznego jak również z braku u nich poczucia pełnej odpowiedzialności szkoły za stan zdrowia uczącej się młodzieży.

Jak wyglądała poruszana tu zagadnienie na terenie 3 SKS-ów w Augustowie, niech posłużą następujące przykłady.

Praca SKS-u Szkoły Ogólnokształcącej przebiega tylko na terenie tej szkoły. Daje się tu odczuć brak dostatecznej działalności polityczno-wychowawczej.

Dużo lepiej przedstawia się działalność SKS-u i praca nauczycieli wychowania fizycznego w Liceum Pedagogicznym, gdzie na szczególne podkreślenie zasługuje wszechstronna pomoc dyrektora szkoły, tow. Jaworowskiego, który poświęca wiele czasu i uwagi zagadnieniom wychowania fizycznego wśród młodzieży. Nauczyciele wychowania fizycznego Stanisław Wyniśko i Kasper Rogowski wytworzyli również właściwą atmosferę dla rozwoju wychowania fizycznego. Wprowadzają oni przy pomo-

Podnieść poziom wychowania fizycznego w szkolnych kołach sportowych

cy dyrektora do zajęć sportowych elementy polityczno-wychowawcze, nie ograniczając się jedynie do organizowania i kierowania zajęciami na boiskach.

Stworzyli przez to i zabezpieczyli podstawowe warunki rozwoju kultury fizycznej na terenie szkoły. Szkoła wykonała plan zdobywania odznak SPO na r. 1951 w 150 proc. Członkowie SKS-u uzyskali szereg sukcesów na szczeblu wojewódzkim i centralnym. Świadczy o tym zdobycie pierwszego miejsca przez szkołę w okręgowych mistrzostwach lekkoatletycznych.

Zdobycie przez wyróżniającą się uczennicę Olewińską III miejsca w biegach przełajowych na mistrzostwach Polski, uzyskanie dobrych wyników w lekkoatletyce przez ZMP-owca, Romualda Napczyńskiego, jednego z najlepszych uczniów szkoły oraz szereg poważnych sukcesów zawodników w barwach „Spójni” świadczy, że nie przypadek, lecz ciągła i systematyczna praca polityczno-wychowawcza — prowadzona przez dyrekcję, organizację ZMP-owską, grono nauczycielskie i całą młodzież na terenie szkoły przynosi te sukcesy.

Odwrotnie przedstawia się praca SKS-u przy Państwowej Zasadniczej Szkole Zawodowej w Augustowie, który nie przejawiał dotychczas żywej działalności. Nauczyciele w. f. nie starali się wykonać planu na 1951 r. w zakresie zdobywania odznak SPO i nie nie uczyniono w celu wykonania planu na 1952 r. Uchwała podjęta przez Prezydium PKKF w dn. 22. II 52 r. w sprawie za zabezpieczenia właściwego rozwoju kultury fizycznej na terenie tejże szkoły mówi, że zwrócona uwaga i udzielone uprzednio przez PKKF wskazówki i instruktaż dla prowadzących wychowanie fizyczne nie przyniosły dotąd dostatecznej poprawy.

Praca w dziedzinie wychowania fizycznego w dalszym ciągu na terenie tej szkoły jest niedostateczna. Szkolne Koło Sportowe nie przejawia żywej działalności, a prowadzący zajęcia wychowania fizycznego nie przywiązali do dostatecznej wagi do lekcji. Zdarzyły się w ostatnim okresie wypadki, że zajęcia w. f. zastępowano innymi lekcjami jak również nie przeprowadzano zapraw i prób na odznakę SPO. Zaniedbane prace spowodowały niewykonanie zadań planowych przez szkołę w zakresie zdobywania odznak SPO.

Prezydium PKKF-u w celu zabezpieczenia właściwego rozwoju kultury fizycznej na terenie szkoły postanowiło zobowiązać dyrekcję szkoły do zwrócenia uwagi na celowe wykorzystywanie godzin w. f. i godzin przysposobienia sportowego z uwzględnieniem zapraw i prób na odznakę SPO, zabezpieczenia podstawowych warunków rozwoju w. f. na terenie szkoły, oraz należytego przeprowadzania zajęć w. f. i powierzenia prowadzenia lekcji nauczycielom, którzy są w większym stopniu zaawansowani w zakresie wychowania fizycznego.

Prezydium PKKF zobowiązało również opiekuna SKS-u do zwiększenia zainteresowania się działalnością szkolnego koła sportowego i wzorowania się na dotychczasowej pracy koła sportowego przy Liceum Pedagogicznym: członka Prezydium PKKF z ramienia Zarządu Powiatowego ZMP do wyciągnięcia wniosków z dotychczasowej pracy Zarządu Szkolnego ZMP na odcinku wychowania fizycznego; członka Prezydium PKKF, Zdzisława Krzyskiego, do opracowania szcze-

gółowego sprawozdania z pracy szkoły w zakresie kultury fizycznej za czas od 1 marca do 8 maja br. z uwzględnieniem ilości zdobytych odznak i ilości zdobytych norm, które złożony na posiedzeniu Prezydium PKKF w dniu 8 maja br.

Prezydium PKKF poleciło również przewodniczącemu PKKF prowadzenie systematycznej kontroli i udzielania niezbędnej pomocy i instruktażu dla prowadzących wychowanie fizyczne.

Uchwała została nałożona zrozmianiana przez dyrekcję, ponieważ rozpoczęto już przygotowania i przeprowadzanie prób na odznakę SPO. Wniośno również działalność SKS-u, o czym świadczy opracowanie właściwego planu pracy, przystąpienie do systematycznych treningów sekcji sportowych, przeprowadzenie turnieju tenisa stołowego i szachowego.

Poruszane tu sprawy winny zainteresować szkoły, zwłaszcza tam, gdzie nie przykładano należytej wagi do spraw kultury fizycznej, traktując niekiedy wychowanie fizyczne i uprawianie sportu jako jedną z przyczyn złych postępów w nauce. Sprawy te winny również zainteresować terenowe komitety kultury fizycznej, odpowiedzialne za zabezpieczenie właściwego rozwoju RF na swym terenie.

Z. Kowalik
przewodniczący PKKF
w Augustowie

Zimowy Raid Motocyklowy

Polski Związek Motorowy, Okręg Białostocki organizuje w dniu 30 bm. i Zimowy Raid Motocyklowy na trasie Białystok — Majówka — Izowy — Białystok długości 42 km, w tym 9 km drogi polnej. W rajdzie mogą brać udział motocykliści zrzeszeni w sekcjach motocyklowych jak też i nie zrzeszeni.

Start do rajdu nastąpi w dniu 30 bm. o godz. 10 z Rynku Kościuszk. Odbiór techniczny maszyn do rajdu nastąpi na godzinę przed startem.

Impreza jest potraktowana również jako „pierwszy krok motocyklowy”, umożliwiając zdobyć licencję III kategorii.

Zgłoszenia zawodników do rajdu przyjmowane będą do dnia 27 bm. przez biuro PZM przy ul. Stalina 27.